

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2021 r.

w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

sprawy **P.A.**

skazanego z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j.: Dz.U. 2020, poz. 2050 ze zm.) i in. i **A.L.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońcę skazanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. II AKa [...],

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 8 maja 2018 r., sygn. III K [...]

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych P.A. i A.L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach ich dotyczących.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 maja 2018 r., sygn. III K (...), m. in. oskarżony P.A. został uznany winnym: czynu zakwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k. (za co na mocy art. 258 § 1 k.k. sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; pkt 3 wyroku); czynu zakwalifikowanego z art. 55 ust. 3 i art. 53 ust. 2 i art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu

narkomanii (j.t.: Dz.U. z 2020 r., poz. 2050 ze zm., dalej cyt. jako ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (za co na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. sąd skazał oskarżonego na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych — pkt 4 wyroku; w pkt. 5-tym wyroku sąd orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.k. od oskarżonego P.A. na rzecz Skarbu Państwa solidarnie z ustalonymi współsprawcami przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa przypisanego mu w pkt. 4 w kwocie 210.907 (dwustu dziesięciu tysięcy dziewięciuset siedmiu) złotych); czynu zakwalifikowanego z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (za co na podstawie z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii sąd skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności; pkt 6 wyroku); czynu zakwalifikowanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. (za co na podstawie z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii sąd skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych — pkt. 7 wyroku, na podstawie art. 45 § 1 k.k. sąd orzekł od oskarżonego P.A. na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa przypisanego mu w pkt. 7 w kwocie 90.300 (dziewięćdziesięciu tysięcy trzystu) złotych); czynu zakwalifikowanego z art. 55 ust. 3 oraz art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. (za co na podstawie z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. sąd wymierzył oskarżonemu mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych).

W pkt 10-11 wyroku sąd na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu P.A. karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia

wolności oraz karę łączną grzywny 180 (stu osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych; na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej w pkt 10 zaliczył oskarżonemu P.A. okres stosowania tymczasowego aresztowania od dnia 8 czerwca 2013 roku do dnia 7 marca 2016 roku.

Tym samym wyrokiem A.L. został uznany winnym: czynu zakwalifikowanego z art. 258 § 1 k.k. (za co na mocy art. 258 § 1 k.k. sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności; pkt 37 wyroku); czynu zakwalifikowanego z art. 55 ust. 3 i art. 53 ust. 2 oraz art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (za co na mocy art. 55 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. sąd skazał oskarżonego na karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych; pkt 38 wyroku, w pkt. 39-tym wyroku sąd orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.k. od oskarżonego A.L. na rzecz Skarbu Państwa solidarnie z ustalonymi współsprawcami przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa przypisanego mu w pkt. 38 w kwocie 210.907 (dwustu dziesięciu tysięcy dziewięciuset siedmiu) złotych); czynu zakwalifikowanego z art. 55 ust. 3 oraz art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. (za co na podstawie z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. sąd wymierzył oskarżonemu mu karę 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych) pkt. 40 wyroku); czynu zakwalifikowanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (za co na podstawie art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, pkt. 41 wyroku); czynu zakwalifikowanego z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (za co na podstawie z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu)

miesiący pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych, pkt. 42 wyroku).

W pkt 43-44 wyroku sąd na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. wymierzył oskarżonemu A.L. karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych; na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej w pkt 43 zaliczył oskarżonemu A.L. okres stosowania tymczasowego aresztowania od dnia 2 września 2013 roku do dnia 16 grudnia 2016 roku. Sąd orzekł ponadto w przedmiocie dowodów rzeczowych oraz kosztów sądowych.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych (w tym m. in. oskarżonych P.A. i A.L. ) Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmienił zaskarżony wyrok sądu *a quo* w ten sposób, że: a) w pkt. 6 w zakresie dot. oskarżonego P.A. w ten sposób, że przyjął, iż przedmioty wskazane w pkt IX są przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, b) w pkt. 12 w zakresie dot. oskarżonego J.C. , w ten sposób, że przyjął, że oskarżony usiłował nakłaniać S.D. do opisanego czynu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na niewywołanie u S.D. zamiaru popełnienia tego przestępstwa, tj. uznał go za winnego przestępstwa z art.13 § 1 k.k. w zw. z art.18 § 2 k.k. w zw. z art.55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a podstawę wymiaru kary jest przepis art.14 § 1 k.k. w zw. z art.19 § 1 k.k. w zw. z art.55 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, c) na podstawie art.69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k., art. 73 § 1 k.k. w zw. z art.4 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności wymierzonej w pkt 12 oskarżonemu J.C. warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby, oddając w tym czasie ww. pod dozór kuratora sądowego, d) w pkt 29 zaliczył oskarżonemu S.F. na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej w pkt. 25 okres tymczasowego aresztowania od dnia 8.06.2013 do 5.12.2013r., uznając ww. karę za wykonaną w całości, e) uchylił orzeczenia o karach łącznych zawarte w pkt. 10, 43 i w to miejsce: wobec oskarżonego P.A. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 6

oraz 7 i wymierzając mu nową karę łączną w wymiarze 3 ( trzech ) lat i 2 ( dwóch ) miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania określony w pkt. 11; wobec oskarżonego A.L. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. 41 oraz 42 i wymierzył mu nową karę łączną w wymiarze 1 (jednego) roku i 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania określony w pkt. 44, f) w pkt. 47 obniżył opłatę wymierzoną oskarżonemu S.F. do kwoty 120 zł; za obie instancje, 2. uchylił zaskarżony wyrok w pkt. 3, 4, 5, 9, 13, 14, 15, 22, 23, 24, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40 oraz w zakresie dot. J.J. w pkt. 47 i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w P.do ponownego rozpoznania.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Sąd rozstrzygnął ponadto w przedmiocie kosztów sądowych.

Od tego wyroku kasacje wywiódł obrońca skazanych P.A. i A.L. — adw. M.N..

Co do oskarżonego P.A. obrońca zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) części dotyczącej skazanego P.A. tj. w zakresie pkt 1 lit, a), pkt 1 lit, e). pkt 3 i pkt 4 i sformułował w kasacji następujące zarzuty mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażącego naruszenia przepisów postępowania:

1. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów w postaci zeznań świadka M.K. i wyjaśnień P.A. w zakresie, w jakim Sąd I instancji, a następnie Sąd II instancji uznając ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie za prawidłowe, nadał zeznaniom tego świadka przymiot wiarygodności, jednocześnie odmawiając tego przymiotu twierdzeniom P.A., zwłaszcza w kwestii kierowania przez P.A. w stosunku do świadka M.K. i jego konkubiny rzekomych gróźb, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 08 maja 2018 r., sygn. akt III K (...) w zakresie pkt 7 i 8, przez uznanie P.A. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

2. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów i przyjęcie przez Sąd II instancji, że przedmioty wskazane w pkt IX wyroku Sądu Okręgowego w P., III Wydział Kamy z dnia 08 maja 2018 r. w sprawie o sygn. akt III K (...) są przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, podczas gdy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy dojść do wniosku, że za pomocą wskazanych przedmiotów nie można wytworzyć substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, a co najwyżej można wytworzyć BMK - prekursor do produkcji amfetaminy, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt III K (...) w pkt 6 w zakresie dot. P.A. poprzez przyjęcie, iż przedmioty wskazane w pkt IX są przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, co legło u podstaw skazania P.A. za przestępstwo z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. w zw. z art. 404 § 1 k.p.k. poprzez uniemożliwienie P.A. złożenia uzupełniających wyjaśnień na etapie postępowania apelacyjnego, albowiem pomimo złożonego przez skazanego przed terminem rozprawy apelacyjnej wniosku z dnia 24 października 2020 r. Sąd II instancji nie odroczył rozprawy, przez co skazany nie miał możliwości złożenia uzupełniających wyjaśnień mających istotne znaczenie dla sprawy, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że w tym samym dniu tj. 29 października 2020 r. Sąd II instancji zamknął rozprawę i wyznaczył jedynie termin publikacyjny, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa do obrony skazanego.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w stosunku do skazanego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym bądź o uchylenie wyroku w zaskarżonej części dotyczącej skazanego P.A. oraz utrzymanego/zmienionego nim wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej P.A. i uniewinnienie go od zarzuczanych mu czynów i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa

procesowego według norm przepisanych. Autor kasacji sformułował w niej także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Odnosnie oskarżonego A.L. obrońca zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) części dotyczącej tego skazanego P.A. tj. w zakresie pkt 1 lit, e) myślnik drugi, pkt. 3 i pkt. 4 lit. tego wyroku na korzyść skazanego i sformułował w kasacji jeden zarzut mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegający na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów i przyjęcie przez Sądy I i II instancji, że w dniu 2 września 2013 r. substancję psychotropową w postaci amfetaminy oraz prekursor w postaci BMK ujawniono w miejscu zamieszkania A.L., podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że środki te faktycznie ujawniono na działce sąsiadującej, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 08 maja 2018 r., sygn. akt III K (...) w pkt 41 i 42 w zakresie dot. A.L. i skazania go za przestępstwa z art. 61 i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

W konkluzji nadzwyczajnego środka zaskarżenia jego autor wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w stosunku do skazanego, przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym bądź uchylenie wyroku w zaskarżonej części dotyczącej skazanego A.L. oraz utrzymanego/zmienionego nim wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej skazanego i uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Autor kasacji sformułował w niej także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W pisemnych odpowiedziach na kasacje prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacje obrońcy skazanych A.L. i P.A. adw. M.N. okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym, co uzasadniało ich rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k.

Jeśli chodzi o jedyny zarzut postawiony w kasacji wniesionej w imieniu skazanego A.L., to należy po pierwsze przypomnieć, że sąd *ad quem* nie dokonywał w zakresie objętym tym zarzutem kasacyjnym jakichkolwiek własnych ustaleń faktycznych, tj. nie zmieniał ustaleń faktycznych co do czynów przypisanych oskarżonemu A.L. w pkt. 41 i 42 i wyroku sądu pierwszej instancji (zarzuty opisane w pkt. XIII i XIV komparycji wyroku sądu pierwszej instancji) i nie dokonywał żadnych własnych nowych ustaleń faktycznych, odmiennych niż te, które przyjęto w wyroku sądu pierwszej instancji. A przecież to tych właśnie czynów (co do których w wyroku sądu drugiej instancji nie doszło do żadnych zmian zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji) dotyczy jedyny zarzut kasacyjny wyartykułowany obecnie przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Formułowanie wobec wyroku sądu odwoławczego zarzutu nawiązującego do naruszenia przepisów art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. miałoby procesową rację bytu i było dopuszczalne w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym tylko wówczas, gdyby we właściwym zakresie zaskarżone kasacją rozstrzygnięcie miało charakter orzeczenia reformatoryjnego. Wtedy — zgodnie z brzmieniem dyspozycji art. 424 § 1 pkt k.p.k., stosowanej odpowiednio w postępowaniu odwoławczym na zasadzie przepisu art. 458 k.p.k. — uzasadnienie wyroku sądu *ad quem* rzeczywiście powinno zawierać zwięzłe wskazanie tego, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Wskazane przez autora kasacji wniesionej przez obrońcę A.L. przepisy odnoszą się więc do rygorów stawianych uzasadnieniu rozstrzygnięcia modyfikującego wyrok sądu *meriti*, gdy sąd odwoławczy w ramach przeprowadzanej kontroli odwoławczej orzeczenia dokonuje własnych ustaleń faktycznych i uznaje (inaczej niż to uczyniono w wyroku sądu pierwszej instancji) pewne fakty za udowodnione lub nieudowodnione. Tymczasem Sąd Apelacyjny w (...) żadnych nowych ustaleń faktycznych w zakresie zarzutów wskazanych w pkt. pkt. XIII i XIV i przypisanych w pkt. pkt. 41 i 42 wyroku Sądu Okręgowego w P. nie dokonywał, tym samym nie mógł także naruszyć przepisów art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., ani — tym bardziej — wskazanych w kasacji obrońcy A.L. przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., które mają zastosowanie

wówczas, gdy organ procesowy dokonuje ustaleń faktycznych (*nota bene* ostatni z tych przepisów, czego zdaje się nie dostrzegać autor kasacji, dotyczy wprost postępowania pierwszoinstancyjnego: został pomieszczony w Rozdziale 46 — *Wyrokowanie*, Dział VIII *Postępowanie przez sądem pierwszej instancji* Kodeksu postępowania karnego).

Gdyby nawet jednak zarzut podniesiony w kasacji obrońcy L. odczytać — do czego nie ma jednak żadnych podstaw zważywszy na to, że kasacja pochodzi od podmiotu profesjonalnego, od którego można wymagać precyzyjnego zdefiniowania zarzuconego naruszenia — jako skierowany pod adresem uzasadnienia orzeczenia sądu *ad quem* zarzut naruszenia wyłącznie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. (statuującego wszak obowiązki sądu odwoławczego wówczas, gdy sąd ten utrzymuje w mocy zaskarżone apelacją orzeczenie), a nie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., które to przepisy odnoszą się do orzeczeń reformatoryjnych, to i tak przy takim założeniu zarzut taki należałoby ocenić jako bezzasadny — i to w oczywistym stopniu. Rzecz w tym, że sąd *ad quem* wywiązał się należycie ze spoczywających na nim obowiązków wyznaczających procesową metodologię uzasadniania wyroku odwoławczego. Przy ocenie takiego hipotetycznego zarzutu (tj. przy przyjęciu założenia, że autor kasacji kwestionuje wyłącznie niewywiązanie się przez sąd odwoławczy z obowiązków procesowych odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego utrzymującego w mocy zaskarżone orzeczenie sądu *meriti*) nie można pominąć wszak tego, że szczegółowość uzasadnienia wyroku drugiej instancji jest ściśle skorelowana z i winna korespondować ze sposobem zredagowania zarzutu apelacyjnego przez autora środka odwoławczego oraz szczegółowością i jakością argumentów przedstawionych w zwykłym środku odwoławczym na poparcie zarzutu apelacyjnego.

Lektura apelacji wywiedzionej w imieniu oskarżonego A.L. wskazuje na to, że zarzut określony w *petitum* tego środka odwoławczego jako pkt. 2 (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że w dniu 2 września 2013 roku substancje psychotropową oraz prekursor BMK ujawniono w miejscu zamieszkania tego oskarżonego podczas gdy środki te faktycznie ujawniono na działce sąsiadującej) został uargumentowany jedynie tym, że sąd cyt.: „błędnie przyjął

również, że narkotyki oraz prekursor BMK których posiadanie przypisano oskarżonemu L. znaleziono w jego miejscu zamieszkania, podczas gdy w rzeczywistości środki te znaleziono na sąsiedniej nieruchomości należącej do miasta”, bez wskazania dlaczego ustalenia faktyczne sądu *meriti* są błędne. W tej sytuacji sąd odwoławczy mógł w zasadzie poprzestać na odnotowaniu gołosłowności zarzutu apelacyjnego mieszcząc się granicach wyznaczonych przez przepis art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odniósł się jednak do tego zarzutu, wskazując znacznie obszerniej, dlaczego jest on bezzasadny i powołując się trafnie na dowody przeczące tezie wyartykułowanej (ale nieuzasadnionej) przez apelującego. Obecnie w kasacji jej autor usiłuje — co jest niedopuszczalne w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym, z uwagi na wyraźne ustawowe określenie podstaw kasacyjnych w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., w których nie mieści się kwestionowanie ustaleń faktycznych — kontestować ocenę dowodów dokonaną przez sąd *meriti* oraz — następnie — zaaprobowaną przez Sąd Apelacyjny w (...). Czyni to przez zaprezentowanie własnej oceny dowodów opartej na wybiórczym przytoczeniu wyjaśnień skazanego A.L., z pominięciem innych dowodów ujawnionych i poddanych ocenie przez sądy obu instancji (por. s. 15, 34 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 maja 2018 r. oraz s. 71 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 listopada 2020 r.).

W szczególności chodzi tu o protokół przeszukania i oględzin miejsca zamieszkania A.L. z dnia 2 września 2013 r. (wskazane w uzasadnieniu wyroku sąd *ad quem* jako k. 963-964a akt, por. jednak: k. 960-962, t. V), podważające wyjaśnienia złożone przez skazanego. Godzi się wskazać na to, że z protokołu przeprowadzonego w dniu 2 września 2013 r. przeszukania wynika, że dotyczyło ono miejsca zamieszkania A.L. (k. 960 akt, t. 5), a ze szczegółowych zapisów dokonanych w tym protokole wynika, że przeszukanie dotyczyło „domu oraz posesji zajmowanej [przez A.L.]” i „pomieszczeń mieszkalnych tj. (trzy pokoje + łazienka + kuchnia) oraz pomieszczeń gospodarczych”, zaś z protokołu oględzin (k. 963 akt, t. 5) wynika, że poddano oględzinom teren przyległy do oraz pomieszczenie gospodarcze przy budynku mieszkalnym przy ul. P. w P. (miejsce zamieszkania A.L. ) w odległości 12 metrów od budynku mieszkalnego. Ze zdjęć załączonych do protokołu oględzin miejsca zamieszkania A.L. (koperta (k. 964a akt, t. 5) wynika

ponadto, że pomieszczenie gospodarcze, w którym ujawniono inkryminowane przedmioty objęte aktem oskarżenia stanowi altankę znajdującą się na terenie ogrodzonej posesji opisaną jako cyt.: „pomieszczenie gospodarcze przy budynku mieszkalnym przy ul. P. w P.”. Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że cyt.: „narkotyki oraz prekursor BMK których posiadanie przypisano oskarżonemu L. [...] w rzeczywistości [...] znaleziono na sąsiedniej nieruchomości należącej do miasta”. Nawet gdyby jednak tak było, to należy wskazać na to, że trafnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...), że penalizacja występów stypizowanych w przepisach art. 61 i art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie jest uzależniona od fizycznego ulokowania wskazanych w tym przepisie substancji: cyt. „sprawstwo obu ww. przestępstw nie jest bynajmniej uzależnione od prawa własności nieruchomości, na której sprawca przechowuje istotne dla sprawy substancje” (por. s. 71 uzasadnienia wyroku z dnia 12 listopada 2020 r.).

W sposób analogiczny — jak powyżej wskazany jedyny zarzut wyartykułowany w kasacji skazanego A.L. — należało odnieść się do zarzutu sformułowanego w kasacji wniesionej w imieniu oskarżonego P.A. oznaczanego jako pkt 1 *petitum*, bowiem także ten zarzut został oparty na identycznych (wadliwych z punktu widzenia rygorów obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym) założeniach konstrukcyjnych. Przypomnieć więc tylko należy, że w zakresie, do którego odnosi się zarzut kasacyjny sąd *ad quem* nie dokonywał żadnych nowych ustaleń faktycznych, nie miał więc obowiązku stosowania przepisu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (ani też nie stosował przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.), zaś lektura obszernych fragmentów pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 listopada 2020 r. (s. 73-76 uzasadnienia) dowodzi, że Sąd ten wywiązał się z ciążących na nim obowiązków w zakresie wymogów stawianych motywom pisemnym orzeczenia organu drugiej instancji, uzasadniając należycie dlaczego zarzut apelacyjny oznaczony jako pkt. 1 apelacji wniesionej w imieniu oskarżonego jest bezzasadny i opiera się na nieuprawnionym przeciwstawieniu starannie udokumentowanej oceny dowodów zaprezentowanej przez sąd *meriti* (który obdarzył wyjaśnienia i zeznania M.K. walorem wiarygodności) własną, subiektywną oceną dowodów zaprezentowaną w apelacji

obrońcy oskarżonego A., bazującą na przypisaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego P.A. oraz kontestacji depozycji M.K. z uwagi na to, że miały one charakter wyjaśnień pomawiających. Do wszystkich tych okoliczności odniósł się nie tylko szczegółowo, ale trafnie sąd odwoławczy, poddając kontroli ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd pierwszej instancji i zasadnie wskazując na to, że nie doszło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przy ewaluacji depozycji składanych przez tego świadka, uwzględniając także w sposób należyty relacje łączące tego świadka z oskarżonym i szczególnie status procesowy M.K..

Wreszcie należy powiedzieć, że nawet gdyby zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k. miały oparcie w analizie pisemnych motywów sądu *ad quem* (tak jednak nie jest, a to wobec tego, że sąd ten, jak powiedziano, wywiązał się w sposób detaliczny z ciążącego na nim obowiązku wyjaśnienia, dlaczego określonych zarzutów apelacyjnych nie uznał za zasadne), to i tak nie oznaczałoby to przecież, że sąd odwoławczy nie rozpoznał zarzutów (art. 433 § 2 k.p.k.), z kolei zaś samo naruszenie przez sąd odwoławczy przepisu art. 457 § 3 k.p.k. nie może stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego kasacją orzeczenia (art. 547a k.p.k.).

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przez sąd *ad quem* przepisów normujących prawo do obrony (oznaczony jako pkt 3 w *petitum* kasacji) przez przeprowadzenie rozprawy odwoławczej w dniu 29 października 2020 r. pod nieobecność oskarżonego P.A.. Niezasadne jest twierdzenie, że odroczenie rozprawy doprowadziło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, skoro przepis art. 117 § 3a k.p.k. (na który powołał się sąd *ad quem* w postanowieniu z dnia 29 października 2020 r.) w tym zakresie wprowadza wyraźny wyjątek od zasady przewidzianej w § 2 *in fine* art. 117 k.p.k. i zezwala organowi procesowemu na prowadzenie czynności procesowych w których udział strony nie jest obowiązkowy, zaś strona jest reprezentowana przez obrońcę lub pełnomocnika (przepis ten stanowi wyraz koncesji ustawodawcy na rzecz sprawności i szybkości postępowania karnego). Rozwiązanie to gwarantuje jednak w dostatecznym stopniu zapewnienie prawa do obrony (także „prawa do obrony” strony innej niż oskarżony). Obecność oskarżonego nie była na rozprawie obowiązkowa, był on

reprezentowany przez obrońcę, a zatem decyzja o nieodraczaniu rozprawy i jej przeprowadzeniu pod nieobecność oskarżonego nie naruszała prawa od obrony oskarżonego. Trafnie w postanowieniu z dnia 29 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) (*k. 7789 akt, t. 44*) wskazał na to, że uwzględnienie kolejnego wniosku P.A. o odroczenie rozprawy nie było konieczne z uwagi na wyraźną treść przepisu art. 117 § 3a k.p.k.

Jeśli zaś chodzi o nawiązanie w kasacji do naruszenia prawa do obrony w kontekście składania wyjaśnień, to należy powiedzieć co następuje. Zgodnie z przepisem art. 175 § 1 k.p.k. oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia; może jednak bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień. Składanie wyjaśnień jest szczególną czynnością, której istota procesowa ma niejednolity, eklektyczny charakter: w tym jej wymiarze, w którym wyjaśnienia stanowią środek dowodowy ich składanie ma charakter czysto osobisty. Oskarżonego w tym zakresie w postępowaniu karnym nie może wyręczyć jego przedstawiciel procesowy (obrońca). Odmienne przedstawia się zagadnienie dopuszczalności zastąpienia oskarżonego przez obrońcę w zakresie artykułowania stanowiska nie mającego charakteru dowodowego (prezentowanie w ramach składanych wyjaśnień stanowiska co do zagadnień prawnych, odnoszenie się do innych dowodów, a zatem „niedowodowe” ustosunkowywanie się do kwestii wyłaniających się w danym postępowaniu). W tym zakresie obrońca może działać — jako przedstawiciel procesowy za oskarżonego, z zastrzeżeniem jednak, że nie wyłącza to osobistego działania oskarżonego. Unormowane w przepisie art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k. uprawnienie do składania wyjaśnień (mimo że genetycznie ściśle powiązane z prawem do obrony) nie ma jednak w toku postępowania charakteru niczym nieograniczonego i nie aktualizuje się automatycznie wtedy, tylko gdy oskarżony przejawia inklinację do złożenia wyjaśnień. Taki sposób wykładni art. 175 § 1 k.p.k. prowadziłby do jawnie nieracjonalnych rezultatów, tj. do swoistej deformacji ustawowego uprawnienia do składania wyjaśnień i jego przekształcenia w niczym nieograniczone i nieprzewidziane przez ustawę procesową prawo oskarżonego do składania depozycji w każdym momencie i w dowolnym wymiarze czasowym. Jest jasne, że przy analizie tego, czy doszło do ewentualnego naruszenia przepisu art. 175 § 1 zd.

pierwsze k.p.k. należy mieć w polu widzenia i uwzględnić w sposób należyty szereg różnorodnych parametrów procesowych, takich jak — między innymi — określony etap postępowania karnego, dotychczasowa postawa procesowa oskarżonego (dotychczasowe korzystanie przezeń z prawa do składania wyjaśnień), indykacja zakresu przedmiotowego ewentualnych wyjaśnień na tle konkretnego układu procesowego sprawy, charakter wyjaśnień, tj. czy są to wyjaśnienia stanowiące środek dowodowy, czy też wyjaśnienia nie stanowiące środka dowodowego itp. Powyższe uwagi dotyczące przepisu art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k. same w sobie musiałyby prowadzić do wniosku, że nieprzychylając się do żądania P.A. o odroczenie rozprawy Sąd Apelacyjny w (...) nie naruszył przepisu art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k. (skoro uprawnienie oskarżonego do składania wyjaśnienia nie było niczym krępowane na poprzednich etapach postępowania, zaś oskarżony bądź to składał wyjaśnienia na poprzednich etapach postępowania, bądź też odmawiał ich składania, por. s. 20-21 uzasadnienia sądu wyroku pierwszej instancji), oczywiście o ile by przyjąć, że oskarżony w istocie wyraził wolę składania wyjaśnień stanowiących środek dowodowy. Obok bowiem wyjaśnień, o których mowa jest w treści przepisu art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k., ustawa postępowania karnego przewiduje także możliwość składania wyjaśnień przez strony na etapie postępowania odwoławczego, które zgodnie z kodeksem postępowania karnego mogą być także składane na piśmie (art. 453 § 2 k.p.k.). Relacja pomiędzy wyjaśnieniami, o których mowa jest w przepisie art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k. i art. 453 § 2 k.p.k. jest niewątpliwie problematyczna. Zważywszy na to, że w treści przepisu art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k. mowa jest o wyjaśnieniach oskarżonego, zaś w przepisie art. 453 § 2 k.p.k. o wyjaśnieniach stron, które mogą być składane ustnie bądź na piśmie, należy uznać, że w obu przepisach chodzi jednak o inny rodzaj oświadczeń (wyjaśnienia oskarżonego, wyjaśnienia stron), że wyjaśnienia, o których mowa w treści przepisu art. 453 § 2 k.p.k. nie mają charakteru dowodowego (nie są środkiem dowodowym; co rzecz jasna nie oznacza, że oskarżony na rozprawie nie może składać wyjaśnień o charakterze środka dowodowego, o których mowa w znacznie pojemniej ujętym przepisie art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Wyjaśnienia wskazane w treści przepisu art. 453 § 2 k.p.k. nie mają charakteru środka dowodowego. Jednak wniosek złożony przez oskarżonego

(k. 7785 akt, t. 44) był tak ogólnikowy, że nie dawał asumptu do przyjęcia, że wolą P.A. było składanie wyjaśnień w sensie dowodowym (które są regulowane przede wszystkim przez dyspozycję przepisu art. 175 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Nie wskazał jednak oskarżony w swym wniosku artykułującym wolę złożenia „wyjaśnień” nawet w przybliżeniu na to, czego miałyby dotyczyć owe wyjaśnienia. W dodatku wniosek ten został złożony na etapie postępowania odwoławczego, co upoważnia do przyjęcia, że chodzi tu o realizację prawa do składania wyjaśnień przewidzianego w przepisie normującym przebieg tego etapu postępowania, tj. w art. 453 § 2 k.p.k. Nie da się więc na podstawie tego wniosku twierdzić — tak jak to czyni obrońca w kasacji wniesionej w imieniu skazanego P.A. — że oskarżony domagał się złożenia „wyjaśnień uzupełniających” (s. XII kasacji) i to w dodatku wyjaśnień „istotnych” (s. XIII kasacji). Zresztą trzeba podkreślić, że również w samej apelacji wniesionej w imieniu oskarżonego P.A. nie zostało sformułowane żądanie ponownego przesłuchania oskarżonego przez sąd *ad quem* celem uzyskania od podsądnego „istotnych” wyjaśnień uzupełniających (o charakterze dowodowym), ze wskazaniem czego miałyby dotyczyć wyjaśnienia oskarżonego. Z kolei — jak wynika z protokołu rozprawy przed Sądem Apelacyjnym w (...) — obrońca na samej rozprawie apelacyjnej poza lakonicznym poparciem wniosku mandanta także nie doprecyzował, czego ma on dotyczyć (czy wyjaśnień rozumianych jako środek dowodowy, czy wyjaśnień niemających takiego charakteru) oraz czego miałyby ewentualnie dotyczyć wyjaśnienia P. A. i dlaczego miałyby one być tak „istotne” (jak to się obecnie twierdzi w kasacji). Brak zatem było w takiej sytuacji przeciwwskazań do przyjęcia — co też uczyniono w postanowieniu sądu odwoławczego z dnia 29 października 2020 r. — że oskarżony P.A. mógł złożyć w postępowaniu odwoławczym wyjaśnienia na piśmie (do czego upoważnia brzmienie przepisu art. 453 § 2 k.p.k.). Wobec tego powołanie się przez sąd *ad quem* na to, że cyt.: „oskarżony w przeciągu trwającego niemal dwa lata postępowania odwoławczego mógł także uzupełnić swoje twierdzenia w dowolny sposób, np. pisemnie, udział oskarżonego w przeprowadzanych aktualnie czynnościach nie jest obowiązkowy” było trafne i miało oparcie także w brzmieniu przepisu art. 453 § 2 k.p.k. Nawet zresztą gdyby oskarżony chciał złożyć w toku postępowania odwoławczego wyjaśnienia o charakterze środka dowodowego, odmiennie naświetlające fakty co

do których zeznawał wcześniej, to winien był wskazać w swoim żądaniu, co do jakich okoliczności zamierza składać depozycje o charakterze środka dowodowego.

Odnosząc się wreszcie do trzeciego z zarzutów kasacyjnych (oznaczonego jako pkt. 2 kasacji) obrońcy oskarżonego P.A., opartego na tezie naruszenia przepisów art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. to także ten zarzut należało uznać za oczywiście bezzasadny.

W pierwszej kolejności należało odnieść się jednak do tego, czy dokonana przez sąd *ad quem* zmiana wyroku sądu pierwszej instancji (w zakresie czynu opisanego i zarzuconego oskarżonemu w pkt. IX części wstępnej wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 maja 2018 r., przypisanego w pkt. 6 wyroku i zakwalifikowanego jako występki z przepisu art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) może być potraktowana — tak jak chce tego obrońca oskarżonego — jako zmiana ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji w zakresie czynu popełnionego przez oskarżonego w dniu 8 czerwca 2013 r. Otóż należy powiedzieć, że zmianę tę (polegającą na uznaniu w pkt. 1 lit. a) wyroku sądu *ad quem*, że przedmioty opisane w pkt. IX części wstępnej wyroku Sądu Okręgowego w P. są przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, a nie — jak to przyjęto w wyroku sądu pierwszej instancji — „miały służyć” do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy) należy ocenić w kategoriach modyfikacji mającej czysto stylistyczny charakter, niezmienniejącej co do istoty opisu czynu przypisanego oskarżonemu, co dobitnie wynika z lektury właściwej partii pisemnych motywów wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 listopada 2020 r.

Pomiędzy określeniem „miały służyć”, (którym posłużył się — za aktem oskarżenia — sąd pierwszej instancji), a określeniem, którym operuje ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii (sprawca „posiada, przechowuje, zbywa lub nabywa przyrządy, jeżeli z okoliczności wynika, że służą one lub są przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania, przetwarzania lub przerobu środków odurzających, substancji psychotropowych lub nowych substancji psychoaktywnych”, *podkr. - SN*) nie ma bowiem istotniejszej semantycznej różnicy: coś, co do czegoś ma służyć, jest do tego przeznaczone. Sąd pierwszej instancji ustalił zaś, że przechowywane przez P.A. przyrządy — jak wynika z okoliczności ich ujawnienia

— miały właśnie służyć do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, co odpowiada znamionom występkę stypizowanego w art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w tym zakresie, w którym jest w nim mowa o przyrządach przeznaczonych do celów w nim wskazanych.

To prawda, że sąd *meriti* nie posłużył się w opisie dokładnym określeniem ustawy. Jednak przyrządy, co do których ustalono w toku postępowania jurysdykcyjnego, że miały służyć do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy są przyrządami, które wolno było zakwalifikować jako przyrządy przeznaczone do tego celu. Określenie „przyrząd mający służyć do...” jest bowiem zwrotem synonimicznym w stosunku do zwrotu „przyrząd przeznaczony do...”, kładzie się w nim wyraźnie nacisk na potencjalną możliwość wykorzystania określonego przyrządu w sposób zdalny do osiągnięcia określonego celu (w tym przypadku polegającego na niedozwolonym wytwarzaniu substancji psychotropowej w postaci amfetaminy). Sąd *ad quem* nie dokonał zatem żadnych nowych ustaleń faktycznych co do czynu przypisanego oskarżonemu A.. Modyfikacja wprowadzona do opisu czynu miała charakter li tylko redakcyjny, co wynika wprost z treści wywodów zaprezentowanych w treści uzasadnienia sądu *ad quem* cyt.: „[wprowadzono] niewielką korektę opisu [...] czynu [w zakresie niefortunnego zwrotu kwestionowanego przez obrońcę]”. Wyraźne jest kładące przesadny nacisk na formalizm opisu czynu dążenie sądu *ad quem* do zastąpienia zwrotu „mające służyć...” użytego w sentencji wyroku sądu pierwszej instancji i oddającego istotę funkcji przyrządów zabezpieczonych u skazanego zwrotem, którym posługuje się sama ustawa, tj. „przyrządy przeznaczone do...” (synonimicznym z określeniem, do którego sięgnięto w opisie czynu w akcie oskarżenia). Zmiana ta jednak nie doprowadziła do dokonania nowych ustaleń faktycznych. Zatem z punktu widzenia interesów oskarżonego — wobec uznania za bezzasadny apelacyjny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do czynu zakwalifikowanego z przepisu art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przypisanego oskarżonemu A. — była ona neutralna. W gruncie rzeczy była ona w zasadzie zbędna, bowiem opis czynu odpowiadał znamionom występkę stypizowanego w przepisie art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Godzi się w tym miejscu podkreślić, że w judykaturze Sądu Najwyższego od pewnego czasu wyraźnie zarysowuje się tendencja do przeciwstawiania się traktowaniu opisu czynu przypisanego oskarżonemu w sposób zbyt formalistyczny: „polski proces karny nie jest procesem formułkowym, w którym wymagane byłoby posługiwanie się określonymi formułami prawnymi, a ich niedopełnienie eliminowałoby postępowanie, lecz procesem, w którym przepisy procesowe określają jedynie sposób postępowania organów procesowych, w tym przy formułowaniu opisu czynu zarzucanego i przypisanego tak, aby odzwierciedlał on zdarzenie przestępne, ze wskazaniem znamion, od zaistnienia których ustawa uzależnia możliwość pociągnięcia sprawcy danego zachowania do odpowiedzialności karnej. Jednak niedociągnięcia w tym zakresie i niedoprecyzowanie tego opisu, jeżeli dokonane ustalenia faktyczne wykazują, że zdarzenie odpowiadające zachowaniu przestępnemu miało rzeczywiście miejsce i to przy stronie podmiotowej wymaganej w danej sytuacji przez prawo karne, nie może prowadzić do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej” (postanowienie SN z dnia 20 marca 2014 r., sygn. III KK 416/13, SIP «Lex» nr 1444607). „Artykuł 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie wprowadza wymogu, aby w opisie czynu używać słów ustawy; przy konstruowaniu opisu przestępstwa wystarczające jest użycie wyrażenia znaczeniowo równorzędnego albo zastąpienie wyrażenia ustawowego takim określeniem, które swą treścią wypełnia znaczenie znamienia przypisywanego przestępstwa” (postanowienie SN z dnia z dnia 26 listopada 2014 r., sygn. II KK 141/14, OSNKW z. 5/2015, poz. 42). Zwrot, którego użył w wyroku sąd *meriti* („przyrzady, które miały służyć...”) wykazywał, że zdarzenie odpowiadające zachowaniu przestępnemu miało rzeczywiście miejsce: było to wyrażenie znaczeniowo równorzędne, które swą treścią wypełniało znaczenie znamienia przypisywanego przestępstwa (tj. użytego w przepisie art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii znamienia „przyrzady przeznaczone do...”). Sumując należy powiedzieć, że sąd *ad quem* nie dokonał zmiany w ustaleniach faktycznych, lecz zastąpił jeden zwrot równorzędny (nieustawowy) innym (ustawowym). Zarzut kasacyjny oznaczony jako pkt 2 *petitum* kasacji obrońcy oskarżonego oscyluje zatem na granicy dopuszczalności, bowiem w istocie zmierza

ona do podważenia — niezrewidowanych przez sąd odwoławczy w tym zakresie — ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasacje obrońcy skazanych A.L. i P.A. jako oczywiście bezzasadne, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w myśl dyspozycji przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. Wobec oddalenia obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych rozpoznanie wniosków o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku Sadu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. z 8 maja 2018 r., sygn. III K 113/14, do czasu rozpoznania kasacji wniesionych w imieniu obydwóch oskarżonych, zawartych w nadzwyczajnych środkach zaskarżenia, stało się bezprzedmiotowe.